Wydanie Czwartkowe

Cena 8 zł

Wychodzi w poniedziałki i czwartki

Sportowiec

Rok II. Poznań, 5 grudnia 1946 roku Nr 55 (78)

MKS (Gdynia) HCP (Poznań) 12:4

Walkowiak i Borowicz znokautowani

Drużyna bokserska poznańskiego „HCP" bawiła w ub. niedzielę na wybrzeżu i stoczyła w hali sportowej w Sopocie — towarzyskie spotkanie z mistrzem wybrzeża — Milicyjnym Klubem Sportowym.

Drużyna poznańska poniosła wysoką porażkę, ustępując jako całość ósemce milicyjnej.

Jedyne zwycięstwo dla drużyny fabrycznej uzyskał Janowczyk w wadze koguciej. Dalsze dwa punkty dla gości uzyskał Degórski z powodu nadwagi zawodnika gospodarzy.

Znajdujący się w doskonałej formie Antkiewicz, kandydat do reprezentacji Polski na mecz z Szwecją, znokautował Walkowiaka.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: w wadze muszej Sowiński (MKS) pokonał wysoko na punkty Frckowiaka (HCP), w koguciej Janowczyk (HCP) wygrał na punkty z Umińskim (MKS). Wynik remisowy byłby tu właściwszy. W piórkowej Antkiewicz (MKS) zasypał Walkowiaka gradem uderzeń, nokautując poznańczyka już w 1 starciu. W wadze lekkiej Degórski (HCP) uzyskał punkty bez walki z powodu nadwagi Skierki. W wadze półśredniej Chychła (MKS) wygrał przez k. o. z Więcławem. W średniej Borowicz (HCP) przegrał w 1 starciu przez k. o. z Iwańskim. W wadze półciężkiej Szymański (MKS) zmusił do poddania się w 2 starcie — Wojewodę. Wreszcie w wadze ciężkiej Lück (MKS) wygrał zdecydowanie z młodym Cwojdzińskim (HCP). Sędziował w ringu p. Burandt, na punkty Gumczyński, Smoczyński i Jeruszka.

Taborek znokautował Szabo

Zryw (Łódź) Vasutasok 8:8

Pięściarka „ósemka" łódzkiego „Zrywu", która wyjechała na tournee na Węgry, stoczyła w Budapeszcie pierwsze zawody, mając za przeciwnika znaną z występów w Polsce drużynę węgierskich kolejarzy „Vasutasok".

Pięściarze łódzcy osiągnęli wynik remisowy 8:8, przy czym najlepszego zawodnika posiadali w Taborku, który wykazując doskonałą formę znokautowali mistrza Węgier, Szabo.

Bednarz (Zryw) pozostał w Łodzi

Łódź. Drużyna pięściarska „Zrywu", która w tej chwili przebywa w Budapeszcie, wyjechała w składzie zdekompletowanym. Zawodnik wagi półciężkiej Bednarz spóźnił się o 3 min. na pociąg. Na szczęście pojechał ze „Zrywem" Kłodas (w. ciężka).

Sukcesy bokserów Warty we Francji

Reprez. robotnicza Francji pokonana 11:5

Z Paryża nadeszły dalsze szczegóły występów pięściarzy poznańskiej „Warty" we Francji.

Pierwszy swój występ miała „Warta" w Derain z reprezentacją pięściarską Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej we Francji „Grunwald". Spotkanie to poznaniacy wygrali w stosunku 13:3. Wyniki w poszczególnych walkach były następujące: w w. muszej Kordylewski wygrał walkowerem, z powodu niestawienia się przeciwnika; w w. koguciej Dominiak (W) zremisował z Janickim; w w. piórkowej Koziołek wygrał z Buzdyganem (G); w w. lekkiej Ratajak (W) zremisował z Kaniewskm (G); w w. półśredniej Adamski (W) zremisował z Zawadą (G); w w. średniej Sobczak (W) wygrał na punkty z Kozielskim (G); w w. półciężkiej Szymura zwyciężył przez k. o. w II-giej rundzie Szymczaka (G); w w. ciężkiej Klimecki (W) łatwo wygrał na punkty z Kowalewskim (G), który 8 razy znalazł się na deskach.

Drugie spotkanie rozegrała „Warta" w Issy les Molineaux z reprezentacją francuskich związków robotniczych (FSGT). Poznaniacy odnieśli drugi sukces, zwyciężając 11:5.

Wyniki techniczne poszczególnych walk były następujące: w w. muszej mistrz Francji Hautois wygrał na punkty z Kordylewskim; w w. koguciej Sęk (W) zremisował z Corhutem; w. w. lekkiej Ratajak (W) przegrał na punkty z Dugnolem; w w. piórkowej Koziołek (W) w najpiękniejszej walce dnia pokonał Balaluda; w w. półśredniej Jarecki (W) wygrał na punkty z Faucompre; w w. średniej Sobczak (W) wygrał na punkty z Chabaut; w w. półciężkiej Szymura (W) zwyciężył wysoko na punkty Chasalon'a; w w. ciężkiej Klimecki (W) wygrał przez k. o. w III-ciej rundzie z Chaley'em.

Spotkanie powyższe zaszczycił swą obecnością Ambasadoor R. P. w Paryżu dr Skrzeszewski oraz attaché wojskowy pułk. Kaszkowski.

Szczegółowe omówienie spotkań pięściarzy „Warty" we Francji zamieścimy w następnym numerze „Sportowca".

W maju 1947

mistrzostwa Europy w Dublinie

Z obrad kongresu bokserskiego w Londynie

Londyn. W dalszym ciągu obrad Kongresu AIBA delegat austriacki zaproponował, by w przyszłych głosowaniach wszystkie państwa rozporządzały 5 głosami, podczas gdy członkom Komitetu Wykonawczego przyznano by tylko po jednym głosie. Wniosek ten nie przeszedł w głosowaniu, gdyż 11 państw głosowało za nim i 11 przeciw.

Poza tym postanowiono, że członkom nowej organizacji nie będzie wolno walczyć z państwami nie należącymi do Związku.

Odnośnie rozgrywek bokserskich na olimpiadzie, delegat angielski podkreślił, że nie będą one równoznaczne z mistrzostwami AIBA. Postanowiono bowiem, że mistrzostwa Europy w boksie odbędą się w maju przyszłego roku w Dublinie (Irlandia). Po mistrzostwach tych świeżo kreowani championi Europy wyjadą do Chicago, gdzie spotkają się z reprezentacją Ameryki. Decyzja ta została powzięta jako odpowiedź na zaproszenie Ameryki.

Sensacje turnieju tenisowego w Melbourne

Melbourne. W turnieju tenisowym Victorian Lawan Tennis Championshigs,, rozgrywanym w Melbourne, Colin Long (Australia) pokonał Billy Tallebrta (USA) 3:6, 6:1, 7:5, 6:2, a weteran Jack Crawford wygrał z Geoffem Brownem (Australia) 4:6, 7:5, 6:4, 3:6, 6:4, kwalifikując się do ćwierćfinału. Poza tym do ćwierćfinału zakwalifikowali się: Sidwell, Pails, Bromwich i Quist (wszyscy z Australii) oraz Mulloy i Schroeder (USA). Colin Long został włączony do ekipy australijskiej na mecz finałowy o puchar Davis'a z USA.

W ćwierćfinałach amerykanin Gardner Mulloy pokonał w pięciu setach Adriana Quista 2:6, 7:5, 6:1, 2:6, 6:2, a drugi amerykanin Fred Schroeder pokonał Dinny Pails'a 0:6, 6:4, 6:4, 2:6, 6:4.

W dalszych ćwierćfinałowych Australczyk John Bromwich wygrał ze swoim rodakiem Colinem Longiem 6:3, 6:1, 6:0 i drugi australijczyk Sidwell wygrał z weteranem Jackiem Crawfordem 6:1, 6:4, 6:3. W półfinałach spotkają się więc dwaj Amerykanie i dwaj Australczycy.

W grach podwójnych Austialczycy Bromwich—Long wygrali z parą amerykańską Kramer—Schroeder 6:4, 6:3, 4:6, 6:3, kwalifikując się do finału. Drugą parą, która zakwalifikowała się do finału, są również australijczycy Quist, G. Brown. Pokonali oni amerykanów F. Parkera i T. Browna 7:5, 6:3, 8:10, 10:8.

Czechosłowacja Szwecja 2:0

Sztokholm. W rozegranym w niedzielę w Sztokholmie międzypaństwowym meczu hokeja na lodzie Czechosłowacja pokonała Szwecję w stosunku 2:0 (0:0, 2:0, 0:0).

Szwedzcy hokeiści w Łodzi

Łódzki Klub Sportowy otrzymał ze Szwecji pismo od swego przedwojennego trenera Lajosa Keislera, proponujące 4 występy jednej z czołowych drużyn hokejowych Szwecji w Łodzi. ŁKS projektuje odstąpić 2 spotkania „Cracovii" do Krakowa a 2 mecze rozegrane byłyby w Łodzi. Występ Szwedów w Polsce pierwszy po wojnie byłby olbrzymią atrakcją sezonu zimowego.

Mistrzostwa OMTUR w piłce ręcznej

OM TUR (Ostrów) mistrzem w Koszykówce — OTMUR (Jelenia Góra) zdobył tytuł w siatkówce

W dniach 30. 11. i 1. 12. br. na sali YMCA oraz BOS-u odbyły się ogólnopolskie zawody OMTUR o tytuł mistrza w piłce siatkowej i koszykowej.

Sam turniej poprzedziła defilada 36 zgłoszonych zespołów reprezentujących wszystkie dzielnice Polski. Po odśpiewaniu hymnu młodzieży socjalistycznej przemówił przewodniczący Komitetu Centralnego ob. Obrączka Ryszard zwracając szczególną uwagę na wielki wkład organizacji w wychowaniu nowego człowieka oraz stały wzrost ilościowy klubów sportowych OMTUR.

Z kolei przemówił imieniem Zw. Rob. Stow. Sport. ob. Wilczyński. Zgłoszone drużyny podzielono na dwie grupy w obydwu konkurencjach.

Marcel Cerdan



najlepszy zawodowy pięściarz Europy w wadze średniej znajduje się obecnie w Ameryce, gdzie stoczy kilka walk

Wyniki techniczne są następujące:

Siatkówka. Finały: Skra — Ostrów 2:1 (15:1, 12:15, 15:10); Jelenia Góra RKS TUR Łódź 2:1 (11:15, 15:9, 15:9) TUR Łódź — Skra 2:1 (8:15, 15:9, 15:9); TUR Łódź — Skra 2:1 (8:15, 15:9, 15:9); Jelenia Góra — Ostrów 2:0 (15:3, 15:6).

Finał wydał mistrza, którym została drużyna OMTUR Jelenia Góra, przed RKS TUR Łódź, RKS Skra Warszawa i OMTUR Ostrów Wlkp.

W piłce siatkowej kobiet pierwsze miejsce zdobył RKS TUR Łódź, pokonując RKS Skrę Warszawa 2:0 (15:9, 15:11).

Rozgrywki koszykówki dały następujące wyniki w przedbojach: TUR Łódź I — Jelenia Góra 33:3, Ostrów Wlkp. — Skra Warszawa 21:15, TUR Łódź II — RKS Legia II w. o., Gdańsk — Inowrocław 31:3; Skra — Janów 32:10, Ostrów — Pleszew 48:8, TUR Łódź I — Gdańsk 19:15, TUR Łódź II — Inowrocław w. o. TUR Łódź II — Skra 23:15. Po ciężkich niekiedy przedbojach do finału zakwalifikowały się drużyny OMTUR Gdańska, Ostrowa, RKS TUR Łódź I i II drużyna.

Spotkania te dały następujące wyniki: Gdańsk — Ostrów 20:27, Gdańsk — TUR Łódź II 20:12, Ostrów — TUR Łódź I 19:13, Łódź I — Łódź II w. o.

Tytuł mistrza Polski zdobyli sympatyczni ostrowiacy, którzy całkowicie na to zasłużyli, zwyciężając takie renomowane zespoły jak mistrza okręgu Łódź RKS TUR oraz Skrę Warszawa. Cechuje ich wielka wytrzymałość i skuteczność gry, dość tylko wspomnieć, że potrafili we finałach grać trzy razy z rzędu. Zawodnicy Ostrowa wykazali, że pomimo ciężkiej pracy fizycznej, w tym wypadku w warsztatach kolejowych, potrafią grać na poziomie obecnej A kl. jak się wyraził prezes PZPR Nowak Zygmunt. Wierzymy, że w przyszłości i inne zespoły OMTUR będą się mogły wykazać wysokim poziomem gry. Trzech graczy Ostrowa wyznaczono do reprezentacji OMTUR na mecz z reprezentacją ZHP.

Zawody zakończone zostały przemówieniem ob. Zatkiego oraz rozdaniem nagród przez kierownika Wydz. Sportowego KS OMTUR ob. Glinkę.

RKS TUR Łódź otrzymał puchar Prezydenta Bieruta za najwyższą punktację ogólną. Następnie cenne nagrody ofiarowali: Premier Osóbka-Morawski, Minister Kultury i Sztuki, Prezydent m. Warszawy, Centralny Urząd Planowania, Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, KCZZ, PUWF i PW oraz KC OMTUR.

Organizacja zawodów dopisała, mimo wielkiej ilości rozgrywek jakie przypadały na dwa dni, a było ich aż 50. (W)

Wynik pierwszego konkursu SPORTOWCA

ogłosimy w następnym numerze czwartkowym

Złośliwi twierdzą, że

— ŁKS poza ładnymi sweterkami (wiadomo — Łódź) oraz jed(y)nym... Baranem, w Chorzowie w meczu z AKS-em, nic więcej nie pokazał.

— POZPN w przyszłym roku znacznie usprawni swe działanie, bowiem zaległe mecze poleci rozgrywać następnego sezonu.

— bez Skromnego. KKS będzie drużyną — naprawdę skromną.

— ŁKS-owi nawet Baran(i)a głowa nie pomogla w mistrzostwach Polski.

— mgr Balcer zaprawia Lechię na różnych lodach — czekoladowym, śmietankowym, orzechowym, ananasowym (najchętniej w „Arkadii").

— Na lodzie Lechia wystąpi z... Wanienką (czytaj Sobkiewiczem) w obronie.

— Dusik jest najlepszym piłkarzem wśród... restauratorów!

— Jaśkowiakówna w przyszłym sezonie nie będzie startowała. ponieważ... Hojanówna zapowiada pilny trening.

— Polonia zdobyła mistrzostwo Polski tylko dla... Szczepaniaka.

— na Nowy Rok sportowcy poznańscy otrzymują halę Ośrodka WF i PW. *ŻYLETKA.*

Drzazgi sportowe

Czechosłowacki Związek Hokeja na Lodzie zwrócił się do Międzynarodowej Ligi Hokeja na Lodzie o zatwierdzenie terminu mistrzostw świata, wyznaczonych na czas od 15 do 23 lutego 1947 r. w Pradze.

*

Algierski pływak Mohamet Brahini ustanowił nowy rekord w pływaniu nurkowym. Dystans 118 m przepływał on w czasie 2:11,5 min. Poprzedni rekord wynosił 105 m i ustalony został w roku 1920.

*

Rozegrane ostatnio w Pradze zawody w tenisie stołowym pamiędzy zespołami Czechosłowacji i Jugosławii, zakończyły się zwycięstwem Czechosłowaków w stosunku 5:0.

*

Drugie spotkanie czeskich hokeistów I. CLTK (Praga) z drużyną Racing Club (Paryż) zakończyło się ponownym zwycięstwem Czechów w stosunku 7:4 (1:1, 5:2, 1:1). W drużynie Racingu wystąpiło trzech Kanadyjczyków a mianowicie Saward i Sarant w napadzie oraz Desjardin w bramce.

*

W Paryżu podano oficjalnie do wiadomości, że mistrzostwa świata w tenisie stołowym odbędą się w Francji między 28 lutego i 7 marca przyszłego roku. Mistrzostwa świata poprzedzi międzynarodowy turniej, który odbędzie się w Paryżu w czasie od 28 grudnia do 3 stycznia 1947.

*

LTC-Praga przed wyjazdem do Szwecji pokonało AC. „Stadion" (Budziejowice) 9:6 (4:3, 3:1, 2:2). „Stadion" stawił w tym meczu zacięty opór, potwierdzając, iż jego zwycięstwo nad I. CLTK sprzed 2 tygodni nie było przypadkiem.

*

W okręgu kieleckim zakończono pierwszą serię rozrywek okręgowych w piłce nożnej o mistrzostwo klasy A. Pierwsze miejsce zajął „Granat" (Skarżysko) przed „Tęcza" (Kielce). Obie drużyny mają równą ilość punktów 8, jedynie „Granat" ma lepszy stosunek bram 22:7, przy 17:10 „Tęczy".

*

W Krakowie zakończyła została pierwsza runda mistrzostw tenisa stołowego. Prowadzi definitywnie „Cracovia", która zdobyła 6 punktów i imponujący stosunek 53:1.

*

Tytuł jesiennego mistrza piłkarskiego czechosłowackiej A klasy zdobył CKS-Czechosłowacja, który w 6 grach uzyskał 11 pkt. i stosunek bram 21:8. Na drugim miejscu znalazła się czechosłowacka „Skra" 7 pkt. z stosunkiem bram 15:9.

*

Lis Kazimierz, środkowy pomocnik poznańskiej „Warty", ukarany został przez Wydział Gier i Dyscypliny PZPN czteromiesięczną dyskwalifikacją za kopnięcie przeciwnika bez piłki na meczu mistrzowskim Polonia—Warta w Warszawie.

*

Francuska Federacja Narciarska organizuje wielkie międzynarodowe mistrzostwa w Chamonix w dniach 3—7 lutego 1947 r. Mają w nich brać udział: Szwajcarzy, Polacy, Czechosłowacy, Szwedzi, Norwegowie i Finowie.

*

Polski Związek Narciarski rozpocznie z dniem 15 grudnia br. wydawanie stałych komunikatów śniegowych, tak, jak to było w okresie przedwojennym. Będą one podawane przez prasę i radio.

*

W Anglii ogólną sensację i zainteresowanie sfer sportowych wzbudza niejaki Peter Broadridge, farmer z Sussex. Anglik oświadczył, że chce rozpocząć karierę boksera. Nowicjusz ten waży 92 kg i posiada wzrost 1,92 m, ma lat 19. Siłę ciosu ma wprost fantastyczną. Broadridge nie wystąpi na ringu wcześniej, niż za kilka miesięcy.

Odprawa instruktorek PW kobiet w Bydgoszczy

Bydgoszcz. W Wojewódzkim Urzędzie WF i PW w Bydgoszczy odbyła się pierwsza po wojnie odprawa wojewódzka instruktorek Przysposobienia Wojskowego Kobiet. Po referacie ideologicznym pt. „Odrodzenie Wojska Polskiego i jego udział w walce z Niemcami" wygłoszonym przez kpt. Świątkowskiego, rozważano sposoby realizowania dekretu o obowiązku powszechnego w. f. i p. w. Akcja ta zrealizowana będzie stopniowo, obejmując młodzież na terenie szkół, stowarzyszeń, związków, wyższych uczelni, fabryk oraz ośrodków miejskich i wiejskich.

Czy znacie mistrzów piłkarskich Polski?

W związku z ukończeniem mistrzostw piłkarskich Polski na rok 1945, które po raz pierwszy w historii naszego piłkarstwa zdobyła drużyna stołeczna „Polonia" — chcemy czytelników naszych dzisiaj zapoznać z kolejami zdobycia tego tytułu od zarania.

W roku 1921 po 7-mio letnim okresie wojny wróciły nareszcie czasy normalne. Żywiołowy rozwój sportu piłkarskiego w Polsce pociąga za sobą powstanie jednej magistratury piłkarskiej. Polski Związek Piłki Nożnej w Krakowie należycie organizuje sport piłkarski. Powstają okręgi; rozpoczęto normalne mistrzostwa Polski w 5-ciu okręgach i to: krakowskim, lwowskim, poznańskim, warszawskim i łódzkim.

Mistrzowie tych okręgów rozgrywają finał o tytuł mistrza Polski. Po raz pierwszy zaszczytny tytuł zdobywa KS „Cracovia" przed obecnym mistrzem „Polonią" i poznańską „Wartą". W roku 1922 mistrzostwa Polski ulegają reorganizacji, mistrzów okręgów podzielono na dwie grupy — południową i północną. W południowej, gdzie walczą Cracovia, Ruch, WKS-Lublin i Pogoń-Lwów zwycięża ta ostatnia. W grupie północnej gdzie znajdują się Strzelec-Wilno, ŁKS, Polonia-Warszawa i Warta, drużyna poznańska bez porażki zajmuje pierwsze miejsce. W finałach Pogoń lwowska w spotkaniu z Wartą osiąga wynik 1 : 1 i 4 : 3 zdobywając tym samym tytuł mistrza. To pasmo nieprzerwanych sukcesów Pogoni lwowskiej trwa do roku 1926 włącznie, a zatem 4-krotnie zespół ten zdobywa tytuł mistrzowski.

Czołowe kluby piłkarskie Polski, widząc beznadziejność obowiązkowego systemu rozgrywek o mistrzostwo Polski, który dopuszcza do tego, że w finale znalazły się niejednokrotnie słabe drużyny, a na uboczu pozostały drużyny przodujące w sporcie piłkarskim, postanowiły zerwać z systemem dotychczasowym. Zebrani w listopadzie 1926 r. delegaci Czarnych, Hasmonei i Pogoni ze Lwowa, Polonii, Warszawianki i Legii z Warszawy, ŁKS, Wisły, Warty, TKS-Toruń, Turystów-Łódź, I. FC i Ruchu zakładają w ramach PZPN na wzór szeregu państw europejskich — Ligę Piłkarską. Długie pertraktacje z PZPN nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Postanowiono więc wystąpić z PZPN i utworzyć osobną Ligę Piłki Nożnej.

W rozegranych pierwszych mistrzostwach Ligi w 1927 r., krakowska Wisła zajmuje pierwsze miejsce przed I. FC-Katowice i Wartą poznańską. Drugie z kolei mistrzostwa Ligi przynoszą w roku 1928 po raz wtóry mistrzostwo krakowskiej „Wiśle" przed poznańską Wartą. Jako czwarta z kolei drużyna na listę mistrzów Polski zapisała się poznańska Warta — zajmując w roku 1929 pierwsze miejsce przed krakowską Garbarnią.

Rok 1930 przyniósł najwyższą godność piłkarstwa — mistrzostwo Ligi, drużynie „Cracovii" przed krakowską „Wisłą". Poznańska Warta zajmuje w tym roku 5-te miejsce.

W roku 1931 zaszczytny tytuł pozostaje nadal w grodzie podwawelskim, przenosi się jedynie do „Garbarni". Rok 1931 był, po długich latach sukcesów, pierwszym rokiem, w którym poziom gry poznańskiej „Warty" się obniżył, zajęła ona w tym roku 7-me miejsce.

Wroku 1932 „Cracovia" po raz trzeci sięga po tytuł mistrzowski, zostawiając poza sobą Pogoń oraz Wartę.

W roku 1933 zostaje przerwana hegemonia footbalu krakowskiego. Na czoło wysuwa się drużyna śląska KS Ruch-Wielkie Hajduki. Drużyna ta 4-krotnie pod rząd zdobywa tytuł mistrzowski. Jeżeli chodzi o poznańską „Wartę" to w latach 1933 i 34 znajduje się na 7-mej pozycji, a w roku 1935 i 36 na trzeciej pozycji.

Rok 1937 przynosi ponowne zwycięstwo „Cracovii", która po raz czwarty zdobywa mistrzowski tytuł przed chorzowskim AKS-em, Ruchem i Wartą.

Ostatnie mistrzostwa rozegrane przed wojną w roku 1938 przynoszą po raz piąty „Ruchowi" zaszczytny tytuł. Warta będąca znowu o krok od zdobycia mistrzostwa, zadowolić się musi wicemistrzostwem.

Tak więc 19 lat rozgrywek o mistrzostwo Polski dały nam następujących mistrzów: Ruch — 5 razy, Pogoń i Cracovia po 4 razy, Wisła była mistrzem Polski 2-krotnie, a Warta, Garbarnia i Polonia po 1 razie.

Wisła — Ruch 2:1

Kraków. Mecz piłkarski między krakowską „Wisłą" i śląskim „Ruchem" zakończył się zwycięstwem „Wisły" w stosunku 2:1 (1:1). „Wisła" mimo swej przewagi, na skutek nieudolności napadu nie potrafiła zaznaczyć cyfrowo swej wyższości. Zamiast Artura grał Jackowski. Napastnicy „Wisły" bawili się w niepotrzebne kombinacje. Doskonale grała linia pomocy drużyny krakowskiej, w której środkowy pomocnik Legutko razem z braćmi Wapiennikami byli najlepszymi graczami na boisku. Bardzo dobrze grał również Flanek w obronie, a z drużyny „Ruchu" wyróżnił się Brom w bramce, Brzoza w obronie oraz Cieślik w napadzie. Napastnicy Peterek i Wodarz, mimo dużej rutyny nie mogli sobie dać rady z doskonałymi pomocnikami „Wisły".

Pierwszą bramkę uzyskał „Ruch" z „główki" Wodarza po rzucie różnym. Pięć minut przed końcem pierwszej połowy meczu Legutko uzyskał wyrównanie dla „Wisły". 5 minut przed końcem meczu Gracz po przeboju i minięciu 3-ch przeciwników zdobył decydującą o zwycięstwie bramkę. Zawody prowadził bardzo dobrze sędzia Michalik.

W przedmeczu juniorzy „Ruchu" zremisowali z juniorami „Wisły" 0:0.

Pływacy warszawscy zwyciężyli w Bytomiu

Elektryczność — Polonia 60:53

Katowice. Niedzielny występ pływaków stołecznej „Elektryczności" w Bytomiu przyniósł zawodnikom warszawskim zasłużone zwycięstwo nad miejscową „Polonią" w stosunku 60:53. Z osiągniętych wyników zasługuje na wyróżnienie czas uzyskany na 200 m st. dow. przez Ramołę (P) Ł 2:36,9, co jest najlepszym powojennym wynikiem w Polsce.

Wyniki techniczne poszczególnych konkurencji:

100 m st. kl. kobiet: Wójcicka (P) — 1:41,4, 2) Godlewska (E) — 1:42,8, 3) Szulakiewicz (E) — 1:53,9, 4) Furmańska (P) — 1:57,5.

Konkurencje męskie: *100 m st. dow.:* 1) Ramola (P) — 1:09,, 2) Karpiński (E) — 1:10,6, 3) Papies (P) — 1:11, 4) Sybilski II — 1:15,1; *100 m st. klas.:* 1 Brzozowski (E) — 1:29,5, 2) Szczypko (E) — 1:31, 3) Ślusarz (P) — 1:35,9, 4) Ślusarz II — 1:39,5; *100 m st. grzb.:* 1) Semmer (P) — 1:22, 2) Sybilski (E) — 1:26,5, 3) Gajdzikiewicz (P) — 1:32, 4) Jabłoński (E) — 1:34,6; *200 m st. dow.:* 1) Ramola (P) 2:36,9, 2) Czuperski (E) — 2:40,2, 3) Sybilski II (E) — 2:51,7; *200 m st. klas.:* 1) Kwiatek (E) — 3:21,5, 2) Szczypko (E) — 3:22,6, 3) Slusarz I, 4) Slusarz II; *sztafeta 3×100 st. zm.:* 1) „Elektryczność" — 4:10, 2) „Polonia" — 4:15; *5×33 1/3 m st. dow.:* 1) „Polonia" — 1:56, 2) „Elektryczność" — 1:57,9.

Mecz piłki wodnej przyniósł zwycięstwo drużynie warszawskiej w stosunku 3:2 (2:1). Bramki zdobyli: Karpiński — 2 i Sybilski — 1 dla zwycięzców, dla „Polonii" — obie Zemar.

Na zakończenie skoki pokazowe z trampoliny wykonał mistrz Polski Skorupka, a Graber („Siemianowiczanka") demonstrował skoki humorystyczne.

Sportowcy Podhala walczyli z niemcami

Pomimo terroru hitlerowskiego, wspomaganego przez zdrajców z tzw. „Komitetu Góralskiego", który stanął ostatnio przed sądem w Zakopanem — większość mieszkańców Podhala nie tylko, że nie uległa naciskowi okupanta, ale wzięła czynny udział w walce zbrojnej przeciwko Niemcom. Lista ofiar walki z okupantem na Podhalu jest długa i obejmuje ponad 1000 osób.

W służbie organizacji podziemnej, która swoją działalność wyniosła dosłownie na przełęcze i szczyty Tatr — odznaczyło się wielu spośród sportowców, jako łączników i kurierów, wśród których nie brakło także kobiet. Narciarska mistrzyni Polski Helena Marusarzówna, pełniąca służbę kuriera, przechodziła tam i z powrotem wielokrotnie granicę Tatr. Schwytana prze zgestapo, rozstrzelana została w roku 1940 w Tarnowie. Również wielokrotny narciarski mistrz Polski Stanisław Marusarz, aresztowany w trakcie służby kurierskiej, osadzony został na Montelupich w Krakowie. Na dobę przed rozstrzelaniem ucieka z więzienia i przedostaje się za granicę.

Podobny los spotyka Zofię Marusarzównę, Marię Marusarzównę, oraz Jana i Stanisława Kulów. Funkcję kuriera pełnili ponadto narciarski mistrz Polski Mieczysław Wnuk, który poszukiwany przez gestapo przedostaje się za granicę i wstępuje do armii polskiej we Francji, oraz Bronisława Staszel, która walczyła w szeregach powstańców warszawskich.

Bronisław Czech, najszlachetniejszy typ sportowca polskiego, zmarł po 4 latach pobytu w Oświęcimiu w roku 1944.

Przekonania socjalistyczne zmuszają w roku 1939 Józefa Oppenheima do ucieczki przed przywódcami „Gorallenvolku". Oppenheim nie był wielkim narciarzem. Śmiano się z niego, bo zjeżdżał na kijkach. Ale nawet Bronek Czech nie mógł za nim nadążyć na stromych zalesionych zboczach Niewcyrki, gdy z linami, czekanem i plecakiem śmigał między świerkami i głazami. On, który dla ratowania życia ludzkiego setki razy poświęcał wszystko — zginął w r. 1945 od kuli bandyty.

Takie jest istotne oblicze patriotyczne góralszczyzny i jej rzeczywisty stosunek do Niemców, zapisany śladami krwi na podhalańskich szlakach górskich Polski walczącej z niemieckim najeźdźcą. Nic nie powetuje Zakopanemu i Tatrom tych strat.

BBTS (Bielsko) — Wisła (Kraków) 97:81

w pływaniu

Kraków. W meczu pływackim TS „Wisła" uległa po zażartej walce drużynie BBTS z Bielska. Wynik zawodów ważył się przez cały czas, zadecydowały dopiero ostatnie biegi o zwycięstwie pływaków bielskich. Poziom zawodów wysoki, organizacja bardzo sprawna.

Wyniki techniczne: 100 m st. mężczyzn: 1) Dzień (B) — 1:10. 2) Kekus I (W) — 1:10,4, 100 m st. klas. kobiet: 1) Bielechata (B) — 1:52,3, 2) Blemówna (B) 1:52,9; 100 m st. grzbiet. juniorów: 1) Blem (B) — 1:44,4, 2) Kekus II (W) — 1:49,3; 200 m st. klas. mężczyzn: 1) Kowalski (W) — 3:07,8 (trzeci czas w Polsce), 2) Los (W) — 3:36,8; 100 m st. grzbiet. mężczyzn: 1) Kekus I (W) — 1:30,5; 5×50 m s. dow. chłopców: 1) BBTS — 3:04, 2) „Wisła" — 3:07; 50 m st. grzbiet. kobiet: 1) Szymkówna (B) — 49:3, 2) Górska (W) 52,1; 100 m st. dow. chłopców: 1) Cieżki (W) 1:18,9, 2) Gwóźdź (B) — 1:25,3; 100 m st. zmien. mężczyzn: 1) „Wisła" — 4:16, 2) BBTS — 4:25; 3×30 m st. zmien. kobiet: 1) BBTS 2) „Wisła" — 2:28; 3×50 st. zmien. juniorów: 1) BBTS — 2:05,2, 2) „Wisła" — 2:15; 5×50 m st. dow. mężczyzn: 1) BBTS — 2:53,2, 2) „Wisła" 2:53,4; 5×50 st. dow. kobiet: 1) BBTS — 4:05,8, 2) „Wisła" — 4:06.

Mecz piłki wodnej zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Widzów około 1000.

Poradnia lekarsko-sportowa w Lublinie

Lublin. Z inicjatywy wydziału medycyny UMCS Wydział Zdrowia Wojewódzkiego Urzędu WF i PW zorganizował w Lublinie stałą poradnię lekarsko-sportową. Poradnia znalazła pomieszczenie w lokalach przydzielonych przez miejscowy Dom Żołnierza. Poradnia czynna jest codziennie i będzie udzielała porad indywidualnie oraz dla zespołów klubowych. Na czele poradni w Lublinie stanął znany lekarz sportowy dr Ryszard Jędrzejewski wraz z dwoma jeszcze lekarzami (mężczyzną i kobietą).

Drzazgi ŚLĄSKIE

Janik (Pogoń (Katowice) — reprezentacyjny bramkarz śląski, bohater wyprawy do Szkocji — został ukarany przez macierzysty klub jednoroczną dyskwalifikacją. Powodem tej kary jest niesubordynacja wobec kierownictwa klubu, występowanie w barwach drużyny kelnerów katowickich w meczu Kraków — Katowice, oraz w teamie WMKS — AKS, przeciw Kisperti, bez zezwolenia i zgody zarządu Pogoni.

Liniarnia (Bytom) — jeden z ruchliwszych klubów Opolszczyzny, organizuje sekcje bokserską i pływacką.

Zapaśnicy RKS Siły (Mysłowice) zostali zaproszeni na kilka spotkań do Czechosłowacji, przez klub sportowy „Vinehrady". Wyjazd naszych zapaśników nastąpiłby w końcu grudnia względnie początku stycznia.

SK Bata (Zlin) — najlepsza w chwili obecnej drużyna pięściarska Czechosłowacji miała rozegrać w dniu 1 grudnia mecz z ósemką mistrza Śląska RKS Batory (Chorzów). Ponieważ Czeska Unia Bokserska wyznaczyła na ten dzień finałowe spotkanie o mistrzostwo drużynowe pomiędzy Batą a Aso (Ołomuniec), mecz uległ odroczeniu. Start Czechów na Śląsku nastąpi około 15 grudnia.

Nowe władze Śląskiego OZHL. Na Walnym Zgromadzeniu śląskich hokeistów, dokonano wyboru nowych władz okręgu w następującym składzie: prezes — dyr. Łazarek, wiceprezesi — inż. Babulski, Smolarczyk i Karas, sekretarz — Całka, skarbnik — Opiela, kapitan sportowy — Andrzejewski.

ZZK Bytom został ukarany zamknięciem boiska i grzywną 2000 zł, za brak porządkowych i niedostarczenie ochrony sędziemu, który na zawodach o mistrzostwo klasy B został dotkliwie pobity (złamanie szczęki). (zo)

TUR Sosnowiec — zorganizował sekcję hokejową, której treningi będzie prowadził znany hokeista „Cracovii" — Wołkowski.

Reprezentacja bokserska Śląska, która miała wyjechać na mecz z reprezentacją Słowacji, wskutek nieotrzymania na czas wiz wjazdowych, musiała z wyjazdu zrezygnować.

Zorembik, popularny bokser śląski, zamierza przenieść się do Wrocławia, gdzie wstąpi do IKS.

Polonia (Bytom) — ma zamiar urządzić sekcję hokejową.

Podziękowanie piłkarzom. Woj. Rada Narodowa w Katowicach uchwaliła jednogłośnie wyrazić uznanie i podziękowanie piłkarskiej reprezentacji Śląska, za godne reprezentowanie barw polskich w Szkocji. „Piłkarze nasi przyczynili się znacznie — czytamy w uchwale WRN — do rozproszenia fałszywych wiadomości, rozsiewanych przez wrogą propagandę na Zachodzie, a tym samym do zwiększenia ilości wracających do kraju". (zo)

Kącik motorowy

Jeszcze do niedawna — zdaniem jednego z członków PZM Warszawa — Okręg Poznański był najsprawniej organizacyjnie i administracyjnie pracującym okręgiem w łonie PZM. Jednak wskutek karygodnego wprost zaniedbania przez wiele klubów, nadesłania sprawozdań ze swej całorocznej działalności, szczególnie zaś z imprez sportowych — Okręg Poznański nie mógł się wywiązać ze swego zadania wobec władz naczelnych. A więc kierownicy klubów czy sekcyj wywiążcie się jak najprędzej ze swego zadania. A może niektórzy rozpoczęli już sen zimowy?

• • •

W 1905 pojawił się jako jeden z pierwszych wozów mechanicznych w Anglii — jednocylindrowy Peugeot, który nie był zaopatrzony w kierownicę i urządzenia elektryczne (bez magneta i baterii), a posługiwał się latarniami karbidowymi.

• • •

W kołach motocyklistów pragną w przyszłym sezonie uwzględnić w programie imprez specjalnie wyścigi „setek" (motocykle do 130 ccm). Imprezy takie były już bardzo popularne przed wojną w Poznaniu, organizowane przez „Unię", również na prowincji w Rawiczu i in. miastach. Wielkim miłośnikiem tych imprez był tragicznie zmarły w katastrofie samochodowej śp. Antoni Kwiatkowski, właśc. firmy „Wulgum", którego następcą został jego brat Ignacy K.

• • •

Major Pantera-Boczon, wielki miłośnik i niezmordowany pracownik na niwie polskiego motocyklizmu, ostatnio sekretarz PZM — został służbowo przeniesiony do Wolsztyna. Okręg Poznański zyskał w nim znowu cenną siłę organizacyjną.

• • •

Leonard Kościelski — skarbnik Motoklubu „Unia" — Poznań został w ostatnich dniach przewieziony po kilkunastotygodniowym pobycie w szpitalu do własnego mieszkania, gdzie zdaniem lekarzy, po zdjęciu opatrunku gipsowego szybko ma nastąpić rekonwalescencja. Życzymy mu tego jak najserdeczniej.

• • •

Więcek, znany kolarz Polski przedwojennej, i jeden z naszych czołowych zawodników — jest obecnie również mniej świetnym motocyklistą, czego dał dowód na licznych wyścigach w ostatnim sezonie. Pod tym względem nie jest on wyjątkiem, gdyż więcej kolarzy chwyciło za „benzynowe rumaki".

• • •

Król angielski Edward VII w roku 1906 — a więc przed 50 laty posiadał samochód typu Daimlera, jednak nadwozie zbudowane posiadał ze zwykłej karocy, które rzekomo było wcale wygodne. Dzisiaj samochód ten jest zabytkiem muzealnym.

• • •

Jak zdołaliśmy się przekonać, szeregi członków zarówno wśród licznych klubów względnie sekcyj motocyklowych na terenie województwa poznańskiego jak również w A. P. — Oddziale Wielkopolskim stale wzrastają, co jest dowodem, że zainteresowanie „sportem benzynowym" stale wzrasta.

• • •

Ilość Okręgowych Związków Polskiego Związku Motocyklowego wzrosła ostatnio o dwa tj. o Okręg Pomorski z siedzibą w Bydgoszczy oraz Okręg Szczeciński z siedzibą w Szczecinie. Nawet Okręg Warszawski ruszył z martwego punktu i niebawem stanie się faktem dokonanym. Okręg Warszawski będzie niewątpliwie liczebnie jednym z najsilniejszych okręgów i dysponującym całym szeregiem doskonałych kierowców. Z chwilą utworzenia Okręgu Warszawskiego — PZM, który się dotąd sprawami tego Okręgu siłą rzeczy musiał zajmować — będzie mógł się poświęcić dla pracy ogólnej.

• • •

Raid Tatrzański oraz „Grand Prix Polski" mają być w roku przyszłym rozegrane w konkurencji międzynarodowej. Z takim wnioskiem wystąpi na Kongresie Międzynarodowej Organizacji dla spraw sportu motocyklowego — prezes PZM Józef Docha.

• • •

Jeden z braci Klimaszyków już teraz przystąpił do zmontowania sobie prawdziwej maszyny do wyścigów „Dirt-Trackowej". W jego ślady, jak słychać, pójdą względnie już poszli i inni zawodnicy nie tylko w Poznaniu ale i na prowincji. Nic w tem dziwnego, rok przyszły pod tym względem zapowiada się znacznie ciekawiej. Przed wojną doskonałą taką maszynę posiadał zawodnik Motoklubu Unia Poznań i zwycięzca jednego z wyścigów o „Złoty Kask" Alfred Weyl, zamordowany w Warszawie przez Niemców.

• • •

W chwili obecnej Polska posiada około 50 tys. samochodów, z czego około 35 tys. samochodów ciężarowych a 15 tys. osobowych. Czyli, że posiadamy wozów o mniejwięcej 10 tys. więcej aniżeli przed wojną. Czy jednak obecnie te wozy są w najlepszym stanie, zwłaszcza osobowe, dla których marek brak wiele części? Niewątpliwie najbliższy rok i pod tym względem przyniesie poprawę. Wybitnie natomiast spadła ilość samochodów typu sportowego, które mieliśmy możność przed wojną obserwować na wyścigach i raidach.

• • •

400 samochodów ciężarowych miesięcznie puszczają na rynek znane zakłady „Opel". Widać, że Niemcy rozpoczęły produkcję na pełną parę. Koszt jednego samochodu wynosi około 6500 marek.

• • •

PZM zamierza się ubiegać o powierzenie zorganizowania Polsce „sześciodniówki" („Six Days"). W tej sprawie prezes J. Docha ma ubiegać na Kongresie Federacji Międzynarodowej w Paryżu. Czy sprawa weźmie pomyślny obrót?

• • •

Tak popularne przed wojną w Poznaniu jazdy zręczności (gymhany) nie zorganizował w ciągu bieżącego sezonu żaden z klubów wielkopolskich. A przecież imprezy takie zawsze ściągały wiele ciekawych i wywoływały niejednokrotnie salwy śmiechu wśród widowni, zresztą zależnie od zadań, jakie mieli motocykliści do wykonania.

RING WOLNY!

Przed meczem Warta I - HCP

Żyjemy w Poznaniu zapowiedzią imprezy lokalnej Warta I — HCP o tytuł drużynowego mistrza bokserskiego okręgu poznańskiego. Zawody powyższe rozegrane zostaną w sobotę, dnia 7 bm. w sali stołówki zakładów HCP. Obie drużyny wystąpią do tych zawodów w swych najsilniejszych składach. HCP — z Kilianem w wadze muszej, Janowczykiem w wadze koguciej, Walkowiakiem w piórkowej, Dęgorskim w lekkiej, Wilczkiem w półśredniej, Borowiczem w średniej, Wojewodą w półciężkiej oraz Cwojdzińskim w ciężkiej.

Skład Warty w tej chwili jest jeszcze dla nas wielką niewiadomą. Drużyna „Zielonych" wraca dopiero wieczorem do Poznania i w chwili składania numeru nie wiemy jeszcze jakie ewentualne kontuzje poszczególni zawodnicy odnieśli. Wiemy jedynie, że Warta godnie reprezentowała boks Polski we Francji. Nie tyle nas cieszy zwycięstwo nad drużyną polską „Grunwald" ile zwycięstwo odniesione nad reprezentacją robotniczą Francji, w której startowali najlepsi zawodnicy, niektórzy mistrzowie Francji, jak Hautois, Bailalud z Charaton, Chaley z Issy z les Moulinaux. Jedno jest pewne, że Warta do meczu z HCP wystawi najlepszy swój skład z Koziołkiem, Sobczakiem, Szymurą i Klimeckim na czele.

Co do szans, to wiemy, że Warta wygra. Nie obchodzi nas zasadniczo wynik spotkania. Obchodzą nas same walki. Na ringu przede wszystkim zobaczymy kilka walk, w których młodzież zmierzy swe siły z starymi rutyniarzami. Emocjonujące powinny być walki Janowczyka z Dominiakiem, Wilczka z Jareckim, względnie Adamskim, Borowicza z Sobczakiem, wreszcie Cwojdzińskiego z Klimeckim. Zobaczymy w jakim stopniu młodzież nasza dorównuje starym „repom".

Wiadomości z Łodzi

ŁKS remisuje z ZZK 3:3

Niedzielny mecz towarzyski piłki nożnej, rozegrany na stadionie ŁKS-u, pomiędzy zespołem gospodarzy i ZZK, przyniósł po interesującej walce wynik remisowy 3:3 (2:1). Przed zawodami kolejarze wręczyli gospodarzom proporczyk. Początek spotkania przynosi przewagę drużynie ZZK, jednak bezskuteczna. Po przeciwnej stronie w 17 min. Baran z podania Hogendorfa uzyskuje prowadzenie dla swych barw z pięknego strzału. Kolejarze wyrównują dopiero w 28 min. z rzutu karnego, egzekwowanego pewnie przez Lewandowskiego. Drugi punkt dla czerwonych jest dziełem Barana, który strzela obok wybiegającego bramkarza. Po zmianie stron ZZK gra kilka minut z Kudelskim zamiast Mikołajczyka. W 15-tej min. Koczewski dla kolejarzy wyrównuje, uzyskując drugiego goala z zamieszania podbramkowego. W 20 min. na polu karnym zostaje sfaulowany Hogendorf, którego znoszą z boiska, miejsce jego zajmuje Rakowiecki, a rzut karny w bramkę zamienia Baran. W następnej minucie wynik dnia 3:3 ustala Malinowski z ZZK. Gra na ogół była prowadzona ostro, chwilami brutalnie. Wynik remisowy nie krzywdzi żadnej z drużyn. Widzów zebrało się mimo niepogody 5000. Zawody prowadził, mając niezwykle trudne zadanie, p. Szperling dobrze.

Harcerki KS — Zjednoczone 92:52

Pływacki mecz HKS-u ze Zjednoczonymi zakończył się zdecydowanym zwycięstwem zespołu fabrycznego. Harcerze braki techniczne nadrabiali ambicją i silną wolą zwycięstwa. Techniczne wyniki wyglądają następująco:

Panie: 25 m stylem dowolnym — Strumiłówna (HKS) 22,5 sek., Wójcikówna (Z) 27,6 sek., Kuźnicka (Z) 37,6 sek. 100 m stylem klasycznym — Szczepaniakówna (Z) 1 min. 50.9 sek., Maślakiewicz (Z) 2 min. 08 sek., Wilska (HKS) 2 min. 11,5 sek., 50 m stylem dowolnym — Matysiakówna (Z) 49.9 sek., Szczepaniakówna (Z) 52,4 sek., Strumiłówna 53,5 sek. Sztafeta 3×25 m stylem zmiennym — I Zjednoczone w czasie 1 min. 18,5 sek., II HKS w czasie 1 min. 22,7 sek.

Panowie: 50 m stylem dowolnym — Przyborowski (Z) 33.4 sek., Witczak (Z) 35,9 sek., Wojciechowski (HKS) 36,1 sek. 100 m stylem klasycznym — Krogulec (Z) 1 min. 33.7 sek., Rumiński (HKS) 1 min. 34,7 sek., Merchel (Z) 1 min. 40.8 sek. 50 m stylem grzbietowym — Przyborowski (Z) 47.2 sek.. Dębowski (Z) 50.3 sek., Tomaszewski (HKS) 56.3 sek. 100 m stylem grzbietowym — Łoś (HKS) 1 min. 47.5 sek., Menchel (Z) 1 min. 51 sek., Siedlecki (HKS) 2 min. 50 m stylem klasycznym — Krogulec (Z) 44.8 sek., Witczak (Z) 53.2 sek., Mielrzyński (HKS) 54,2 sek. 100 m stylem dowolnym — Witczak 1 min. 22 sek., Frontkiewicz (Z) 1 min. 30.2 sek.. Zelenaj (HKS) 1 min. 31,8 sek. Sztafeta 3×50 m stylem zmiennym — w czasie 2 min. 08.6 sek. Zjednoczenie przed HKS-em 2 min. 12,9 sek. Sztafeta 50×5 m stylem dowolnym I Zjednoczone 3 min. 12,2 sek., II HKS 3 min 17.8 sek.

Ogólny wynik 92:52 dla Zjednoczonych.

Mistrzostwa siatkowe w Łodzi

Dalszy ciąg zawodów siatkówki o mistrzostwo Łodzi przyniósł tylko jedną niespodziankę w postaci zwycięstwa DKS-u nad harcerkami. Tym razem HKS grał b. słabo. 2-go dnia dużo lepiej wypadły harcerki w meczu z ŁKS-em. W konkurencji męskiej ładna walka była między AZS-em i YMCĄ oraz tą ostatnią i ŁKS-em. Techniczne wyniki spotkań wyglądały następująco: konkurencja żeńska Zjednoczone—ZZK 2:0 (walkower). DKS—HKS 2:0 (15:6, 15:3), Zryw—AZS 2:0 (15:8, 15:9), Zryw—Zjednoczone 2:0 (15:3, 15:8), HKS—ŁKS 2:0 (15:5, 15:1), AZS—ZZK 2:0 (walkower). Konkurencja męska YMCA—ŁKS 2:1 (15:7, 7:15, 15:8), ZZK—Zjednoczone 2:0 (15:2, 15:11), AZS—Zryw 2:0 (15:0, 15:5), HKS—Zjednoczone 2:0 (16:14, 15:6), ŁKS—Zryw 2:0 (15:3, 15:4), AZS—YMCA 2:1 (16:14, 5:15, 15:11).

Widzew II mistrzem kl. B okręgu łódzkiego

W niedzielę rozegrany został piłkarski mecz o moralny tytuł mistrza w klasie B okręgu łódzkiego, między zepołami TUR-u tomaszewskiego i Widzewa II. Tym razem uzyskano wynik remisowy, który wystarczył łodzianom do zdobycia tego zaszczytnego tytułu. Na usprawiedliwienie Widzewa II należy zaznaczyć, że walczył on prawie całą drugą część meczu w 9-kę, gdyż Wiernik II został wykluczony z gry przez arbitra, natomiast Doryń po doznanej kontuzji musiał opuścić teren walki. Mimo tego goście nie potrafili szali zwycięstwa przechylić na swą stronę. Bramkę dla łodzian zdobył Cichocki, zaś dla TUR-u — lewy łącznik. Sędziował p. Górski. Widzów 1400.

Lekkoatleci łódzcy obradują

Tegoroczne walne zebranie ŁOZLA miało niezwykły przebieg. Lwią część dyskusji poświęcono... prasie. Nie badano przyczyn i skutków dlaczego ubiegły sezon lekkoatletyczny wypadł w Łodzi blado, nie radzono nad tym, jak zapobiec złemu aby następny okres pracy wypadł lepiej — a wyłącznie dużo czasu poświęcono innej sprawie. Nierozważne zapędy panów z ŁOZLA, które jak wykazała dyskusja nie oparte były na realnych podstawach a tylko powodowane chorobliwą ambicją — zakończyły się rzeczowym wystąpieniem ob. Zatkiego, który bez trudu obalił bezpodstawne zarzuty, wytykając szereg niedociągnięć i uchybień ustępującego zarządu.

Poziom walnego zabrania, poza wymienionymi poprzednio „wyczynami" był dość wysoki, czego zasługa jest w niemałym stopniu przewodniczącego p. Kordasza, oraz poszczególnych mówców. Ze sprawozdania ustępujących władz ŁOZLA, dowiedzieliśmy się, że okręg liczy około 200 zawodników, posiadamy również 6-ciu sędziów międzynarodowych, 5-ciu związkowych, 8-miu okręgowych oraz 25 kandydatów. Cztery kluby zostały wykluczone za nieprzejawianie żadnej działalności, przy czym stwierdzono, że zalegają oni u skarbnika.

Powzięto uchwałę, że należy starać się o nowe kadry zawodników, oraz wyrażono podziękowanie władzom piłkarskim okręgu za prezent w postaci 30.000 zł na wyprawę Łodzian do Oslo. Kluby, które posiadają stadiony, wynajmowały ŁOZLA na imprezy swe tereny bezinteresownie. Postanowiono złożyć podziękowanie Zarządowi Miejskiemu w osobie prez. Mijała za uzyskane subsydium w sumie 45.000 zł. Brak lokalu dla związków sportowych spowodował wysłanie apelu do władz miejskich o przydzielenie większego lokalu, w którym mieściłyby się wszystkie związki sportowe, a jednocześnie hotel dla przyjezdnych zawodników. W sprawie rozegranego spotkania piłkarskiego ZZK — Widzew podczas mistrzostw Polski w pięcioboju i maratonie uznano, że ŁOZLA nie ponosi w tym winy.

W przyszłym sezonie letnim więcej uwagi poświęcone będzie prowincji, gdzie odbywać się będą propagandowe zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych zawodników łódzkich. Na zakończenie dokonano wyboru nowych władz (przez aklamację), które wyglądają jak następuje:

Prezes — redaktor Szumlewski, I-szy wiceprezes i przewodniczący Wydz. Spraw Sędziowskich — prof. Loba, II-gi wiceprezes sportowy — Lubawski, III-ci wiceprezes organizacyjny — kier. Wardziński, sekretarz — Gruszczyński, skarbnik — Loga, gospodarz — Andrzejewski, członkowie zarządu: Bobiński, Kaźmierski, Łazuchiewicz, Siwczak, Musielak i Bielecki. Komisja rewizyjna: Kaczmarek, Kunt i Lempart. Delegatami na walne zgromadzenia PZLA wybrani zostali red. Szumlewski i prof. Loba.

Sportowcy wojew. łódzkiego na odbudowę CIWF

Łódź. Sportowcy woj. łódzkiego zakończyli akcję zbiórki pieniężnej na Fundusz Odbudowy Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie. Pieniądze na ten cel zebrane zostały drogą organizowania przez poszczególne kluby imprez sportowych, z których dochód całkowicie lub częściowo zasilał fundusz. Zbiórka przyniosła w rezultacie poważne sumy pieniężne, które przekazano już władzom WF. Najwięcej, bo około 250 tys. zł zebrali sportowcy łódzcy. W Pabianicach 6 zorganizowanych w tym celu imprez sportowych przyniosło ponad 100 tysięcy dochodu, Piotrków wpłacił 53 tys. zł. Pożyteczna akcja sportowców woj. łódzkiego przyniosła nadspodziewanie wysokie rezultaty.

Ostrovia — KKS (Września) 8:8

Ostrovia po ostatnim sukcesie nad drużyną Astry z Krotoszyna z którą wygrała w stosunku 14:2 gościła w ub. niedzielę kolejarzy z Wrześni. KKS po ostatnim zaszczytnym wyniku remisowym z „Zjednoczonymi" Poznań był faworytem spotkania. Ostrovia wystąpiła bez swego najlepszego zawodnika w wadze półśredniej Rataja, przekreślając tym samym zwycięstwo.

Wyniki techniczne (gospodarze na pierwszym miejscu: w. musza Nowak — Jaskólski. Bardziej agresywny Nowak przeważał we wszystkich rundach wygrywając wysoko na punkty. W. kogucia Wilgocki — Jarecki. Jarecki silniejszy fizycznie zwycięża przez techn. k. o. w 2 starciu. Wilgocki był w 1 rundzie 3-krotnie do 7-miu na deskach. W. piórkowa Wujczak — Biskup. Walka ciekawa, obaj zawodnicy walczą na dystans i idą na wymianę ciosów. Wynik remisowy słuszny. W pierwszej wadze lekkiej Maciejewski — Tasiemski zwycięża Maciejewski już w pierwszej minucie przez k. o.

W drugiej parze w. lekkiej Sitarek — Witczak, która dostarczyła widowni dużo emocji, sędziowie ogłaszają zwycięstwo Sitarka. Wynik ten krzywdzi Witczaka, który był równorzędnym przeciwnikiem. W pierwszej parze w. półśredniej Sobolewski — Witak, tym razem skrzywdzono zawodnika Ostrovii, który walkę rozstrzygnął na swoją korzyść. W 1 i 2 starciu przeważał dość wyraźnie, punktując lewymi prostymi i w 2 rundzie Witak znalazł się dwukrotnie na deskach. Trzecie starcie remisowe. Sędzia ogłasza remis. W drugiej półśredniej Sobczak — Kmieciak wygrał wysoko na punkty Sobczak, który zmusił przeciwnika w ciągu trzech starć do zapoznania się z deskami aż 7 razy. Sędzia ogłasza zwycięstwo Sobczaka na punkty. Przed walką następną sędzia punktowy anuluje zwycięstwo Sobczaka i ogłasza jego dyskwalifikację, ponieważ lekarz po zbadaniu Kmieciaka orzekł, że otrzymywał za niskie uderzenia. W wadze średniej Janiak — Niedzielski. Zwycięża Niedzielski przez k. o. w 2 starciu. Sędziował w ringu Zbierski, a na punkty Konieczny, obaj z Poznania.

I.KS (Wrocław) — Zryw (Świętochłowice) 10:6

Mecz IKS-u Wrocław z wicemistrzem drużynowym Śląska „Zrywem" był ostatnią próbą bokserów wrocławskich przed zbliżającymi się mistrzostwami Polski. Jakkolwiek IKS wystąpił w składzie osłabionym bez Mieszczuka i Horbonia, odniósł bezapelacyjne zwycięstwo. Najlepszym tym razem zawodnikiem IKS-u był Ciećwierz, w wadze półciężkiej, który wysoko pokonał na punkty Janotę oraz Kuranda w wadze muszej. W zespole „Zrywu" najlepiej wypadł Rademacher, który wbrew oczekiwaniom publiczności nie spotkał się z Walugą, Chrobok w lekkiej i Krystek w piórkowej.

Wyniki techniczne meczu były następujące: w wadze muszej Kuranda (IKS) wygrał przez dyskwalifikację w trzecim starciu z nieczysto walczącym Siwcem. Do chwili przerwania walki przeważał wyraźnie Kuranda. W wadze koguciej Szymonowicz (IKS) wygrywa na punkty z Polloczkiem, w piórkowej Krystek (Zryw) zwyciężył przez poddanie się Kurowskiego w drugim starciu, w lekkiej Waluga (IKS) pokonał na punkty Chrobóka, w półśredniej Rademacher (Zryw) znokautował w pierwszej rundzie Cymbałę, w średniej Becker (IKS) wygrał wysoko na punkty z Tajstrem, w półciężkiej Ciećwierz (IKS) wygrał na punkty z Janotą, w ciężkiej Termin (Zryw) pokonał nieznacznie na punkty Włodeckiego. Sędziował w ringu Janiak, na punkty Zięba i Kamizela.

(j)

RKS Pafawag (Wrocław) — OMTUR (Jelenia Góra) 12:4

W przepełnionej sali Teatru Miejskiego w Jeleniej Górze stoczyli zawody bokserskie drużyny wrocławskiego „Pafawag" i miejscowego OMTUR. Zwycięstwo odniosła „ósemka" gości w stosunku 12:4. W drużynie „Pafawagu" wyróżnili się w walce muszej Czajkowski i w wadze średniej Dorabiarski. W zespole gospodarzy najlepiej wypadł Wierzbowski. Sędziował w ringu ob. Solarski.

Zawodnikom poniżej lat 16 nie wolno walczyć publicznie

Polski Związek Bokserski stwierdził na podstawie protokołów i list rekordowych, że wydziały sportowe Okręgowych Związków Bokserskich nie przestrzegają przepisów par. 19 Regulaminu sportowego PZB, urządzając względnie zezwalając na zawody, w których biorą udział zawodnicy poniżej lat 16.

Ponieważ Walne Zebranie jak i Zarząd PZB nie widzą potrzeby do obniżenia wspomnianej granicy wieku zawodników, Wydział Sportowy PZB przypomina o bezwzględnym przestrzeganiu przepisów i nie zezwalaniu na spotkania publiczne, w których biorą udział zawodnicy młodsi.

Z tego powodu Wydział Sportowy PZB kart zgłoszeń młodszych zawodników zatwierdzać nie będzie, a zgłoszonym dotąd zawodnikom poniżej lat 16 — nie wystawi książeczek zawodniczych.

Ewentualne pokazówki, urządzane dla młodszych zawodników, odbywać się muszą bez punktowania i ogłaszania wyników.

Bata (Zlin) na Śląsku

Katowice. Na zaproszenie drużynowego mistrza bokserskiego Śląska, RKS „Batory", do Katowice przybędzie mistrz Czechosłowacji w boksie KS „Bata" ze Zlinu. Dnia 15 bm. drużyna czechosłowacka rozegra mecz w Katowicach z drużyną RKS „Batory", następnego zaś dnia spotka się z wicemistrzem Śląska KS „Zrywem" ze Świętochłowic.

Sport w Szczecinie

Wojewódzki Urząd WF oddał halę dla sportu szczecińskiego

W Szczecinie nastąpiło uroczyste przekazanie nowej hali sportowej dla sportowców szczecińskich, którego dokonał Woj. Urząd WF i PW. Uroczystość ta zbiegła się z meczem bokserskim między dwoma najsilniejszymi zespołami Pomorza Szczecińskiego — „Odrą" i „Skrą". Nowa hala niestety jest jednak zbyt mała, by mogła spełnić rolę ośrodka zimowego dla sportu Szczecina.

Szczecin posiada 100-metrową halę — ale nie może jej wykorzystać

W Szczecinie znajduje się wielka hala sportowa o długości przeszło 100 metrów. Obiekt ten mógłby stać się poważnym ośrodkiem szkoleniowym dla licznych klubów i organizacyj sportowych, jakie znajdują się na terenie miasta. Hala ta wkrótce przejęta zostanie definitywnie od władz radzieckich, lecz zachodzi obawa, że i tak nie zostanie ona wykorzystana w bieżącym sezonie z powodu braku funduszów. Wielkie ożywienie w sporcie i stały wzrost frekwencji na wszystkich zawodach sportowych w mieście wyraźnie wykazały, że hale sportowe będące dotychczas w użytku, nie mogą zaspokoić potrzeb miejscowych. W wypadku gdyby nie zdołano uzyskać niezbędnych funduszów na oddanie do użytku powyższego obiektu, jedynego w swoim rodzaju na terenie całej Polski, prace zimowe sportu szczecińskiego doznałyby poważnego zahamowania.

Tu Wrocław!

Gaz — Barycz 4:1 (4:0)

W meczu o mistrzostwo klasy A drużyna „Gazu" pokonała pewnie zespół Barycza w stosunku 4:1, uzyskując bramki przez Kawińskiego 2 i Trojana. Dla pokonanych honorowy punkt zdobył z rzutu karnego Cygal. Sensacją było pojawienie się w szeregach „Gazu" doskonałego napastnika warszawskiej Legii Hawalewicza, który wraz z Górskim i Szymańskim przenieśli się obecnie na stałe do Wrocławia, gdzie podpisali zgłoszenia do „Gazu".

Burza — TUR (Strzelin) 3:0 v. o.
IKS — Milicyjny 3:0 v. o.
Promien Zary — Odra 3:1 (2:0)

Kto będzie mistrzem Dolnego Śląska?

Tabela jesiennej rundy mistrzostw piłkarskich puli finałowej przedstawia się następująco:

1) Pafawag 6 gry, 6 pkt., 11:6 bramek; 2) Polonia 3 gry, 3 p., 9:6 br.; 3) Burza 4 gry, 3 p., 8:11 br.; 4) IKS 3 gry, 2 p., 6:7 br.; 5) Odra 3 gry, 3 p. 8:12 bramek.

Z Wielkopolski

KKS Zjednoczeni (Kępno) — WKS

Zawody towarzyskie powyższych drużyn rozegrane w ub. niedzielę na boisku KKS w Kępnie, zakończyły się zasłużonym zwycięstwem gospodarzy. Gra mimo złego stanu boiska na skutek deszczów, była ciekawa i obfitowała w ciekawe momenty podbramkowe.

Drużyna wojskowych zademonstrowała grę na dobrym poziomie technicznym i niewiele ustępowała gospodarzom, którzy jak zwykle pokazali wielką bojowość i ambicję. Bramki dla zwycięzców uzyskali Drzazga 4 i Baraniak 2. Dla wojskowych — Łowczyński, Nowak, Głach i Szydlak po 1. Sędziował niezdecydowanie ob. Feja z Kępna.

Repr. Międzychodu — Repr. Międzyrzecza 4:0

Staraniem Pow. Urzędu WF i PW w Międzychodzie, wykorzystując dobrą pogodę, zorganizowano w dniu 1. 12. 46 mecz w piłkę nożną pomiędzy reprezentacjami Międzychodu i Międzyrzecza. Gra toczyła się w szybkim tempie i stała na dobrym poziomie. Zwyciężyła repr. Międzychodu w stosunku 4:0 do przerwy 2:0. W zespole Międzychodu wyróżniła się obrona oraz atak.

KKS Pogoń (Skalmierzyce) — ZZK (Ostrów) 2:2 (0:2)

Powyższe zawody towarzyskie rozegrane w Skalmierzycach przyniosły zaszczytny wynik remisowy gospodarzom. (Es)

KOMUNIKATY

KS OM TUR

Zawiadamia się wszystkich sportowców KS OM TUR w Poznaniu o zebraniu walnym KS OM TUR, które odbędzie się w niedzielę dnia 8 grudnia o godz. 10-tej w świetlicy przy ul. Łukaszewicza 40. Przybycie kierowników poszczególnych sekcji sportowych obowiązkowe. Zarząd.

KS Admira

Zebranie plenarne Klubu Sportowego „Admira" odbędzie się w sobotę, dnia 7. 12. 46 o godz. 18.30 w lokalu przy ul. M. Focha 163.

Sędziowie POZB

Zebranie dyskusyjne sędziów POZB odbędzie się w czwartek, dnia 5. 12. 1946 o godz. 18,30 w sali MPKE przy ul. Gajowej 1.

Kalendarzyk imprez

W niedzielę

Warta — HCP

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się na boisku „Warty" o godz. 11-tej ciekawe spotkanie towarzyskie w piłkę nożną pomiędzy drużynami Warty i Cegielskiego.

Znaczenie poradni sportowo-lekarskiej

Badania w poradni sportowo-lekarskiej, aby miały swoją należytą wartość, muszą być przeprowadzone stale, to znaczy okresowo. Po części bywa, że zawodnik zwraca się do poradni dopiero z chwilą, gdy uległ pewnej kontuzji, lub gdy mu coś dolega. Jest to błędne zrozumienie sprawy. Do poradni przychodzi się na początku swojej zaprawy przed sezonem, następnie kilka razy w sezonie i na zakończenie, celem skontrolowania swego stanu fizycznego. Przecież istota poradni polega na tym, aby stwierdzić między innymi, wpływ sportu na organizm, względnie eliminować jednostki, które okazały się w czasie ciężkiej zaprawy i w czasie sezonu za słabe, lub skierować zawodników do właściwych im gałęzi sportu. Jest to bowiem poradnia, a nie szpital, więc należy przychodzić do niej, nawet w okresie kwitnącego zdrowia. Zawodnik często po zbadaniu jest zadowolony, że lekarz u niego nic nie wyszukał.

Znane są fakty, że przychodzi do poradni sportowej po raz pierwszy wybitny zawodnik, który uległ pewnej kontuzji. Z ust lekarza dowiaduje się, że przez 4 lub 8 tygodni musi się wycofać z czynnego życia sportowego. Zawodnik przyjmuje ten srogi wyrok z niezadowoleniem i rozczarowaniem, gdyż spodziewał się, że w poradni wyleczą go w tempie przyśpieszonym.

Z takim wyrokiem, opisany zawodnik udaje się do swego instruktora, opiekuna lub trenera, który jest najczęściej więcej zrozpaczony niż sam zawodnik i woła: „Któż będzie za tydzień walczył, któż stanie w ringu; hańba, kompromitacja, zdeptany prestiż klubowy". Wobec powyższych argumentów decyduje się pupilka wysłać w bój o wątpliwą sławę. Zdarza się, że zawodnik z powodu ambicji i nerwu sportowego przechodzi przez walkę z niebardzo powiększoną kontuzją, ale jak często jedna walka za dużo, jest grobem kariery sportowca-boksera.

Zadaniem więc instruktorów, trenerów i opiekunów, powinna być troska o zdrowie powierzonych im zawodników, oraz utrzymanie stałego kontaktu z lekarzami sportowymi, gdyż często tylko oni znają ich intymne dolegliwości, nie tylko fizyczne, ale i moralne.

Dotychczas instruktorów, którzy by pracowali z lekarzami jest niestety mało. Instruktor musi dbać o to, aby wszyscy zawodnicy byli okresowo badani i aby on sam ze swymi wychowankami, udał się do poradni i tam pomówił z lekarzem o każdym poszczególnym zawodniku, o jego zaletach i walorach fizycznych, o jego wadach i psychice. Przecież nikt tak nie zna zawodnika, jak jego trener, opiekun, który często znosi dolę i niedolę, sukcesy i porażki swych pupilków. Instruktor powinien ustnie umawiać się z lekarzem co do godziny przyjęć i imiennie wysyłać zawodników do badania, aby niepotrzebnie nie czekali oni w poczekalniach, a może w końcu musieli wracać niezałatwieni. Podobne traktowanie sprawy zniechęca zawodników, należy więc im tę pozorną ofiarę ułatwić. Instruktor powinien po zbadaniu zawodnika omówić z lekarzem kwestię jego treningu, wskazać i przeciwskazać. Z podobnego traktowania sprawy wynikają ogromne korzyści, indywidualne dla zawodnika, zbiorowe dla państwa, któremu starają się lekarze sportowi wszelkimi siłami i w miarę swojej wiedzy, dostarczyć jak najlepszego, najsprawniejszego i najzdrowszego obywatela i żołnierza.

O ile więc rzucone hasło trafi do przekonań instruktorów, to wówczas wraz z lekarzem sportowym podążą zgodnie i ofiarnie do wytkniętego celu.

Jak wygląda więc sprawa badania zawodników przez lekarza sportowego w klubach i organizacjach sportowych naszego miasta?

Niestety — z nielicznymi wyjątkami, zawodnicy nasi biorą udział w różnych imprezach sportowych bez badania lekarskiego — to też dość często można u nich zaobserwować przetrenowanie, które pociąga za sobą bladość, brak apetytu, osłabienie serca i wreszcie całego organizmu.

Dolegliwości te, może jedynie usunąć lekarz sportowy, przez okresowe badanie zawodników i wskazanie jemu właściwego sposobu przeprowadzania treningów i zaprawy sportowej, odpowiadającej jego organizmowi.

Rzucamy więc apel do wszystkich instruktorów, trenerów i opiekunów klubów sportowych, aby nie wystawiali do żadnych imprez sportowych zawodników, nie zbadanych przez lekarza sportowego, a sezon martwy niech wykorzystają na zasłużony sobie wypoczynek i lekką zaprawę gimnastyczną, a napewno w pełni sezonu sportowego, uzyskują takie wyniki, jakich się po nich spodziewają kierownicy Klubów Sportowych.

Narybek zapaśniczy na macie

Rezerwy Unii (Swarzędz) — rez. KKS (Poznań) 16:9

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Swarzędzu pierwsze spotkanie towarzyskie pomiędzy rezerwami drużyn KKS Poznań i Unia Swarzędz.

W spotkaniu tym udział brali młodzi zawodnicy, wykazując dobrą kondycję, u których obydwa kluby pokładają wielkie nadzieje na przyszłość. Na wyróżnienie zasługują: w wadze koguciej Kaźmierczak W. (U), Kwocz z KKS w wadze piórkowej, Mielnik (U) w wadze półśredniej robiący z treningu na trening duże postępy oraz w wadze półciężkiej surowy jeszcze Wiciak (U). Gości powitał prezes klubu p. Rzadkiewicz, podkreślając znaczenie zapaśnictwa. Następnie zwrócił się kierownik sekcji ciężkoatletycznej z gorącym apelem do młodzieży o liczne wstępowanie do tej dziedziny sportu.

Walki dały następujące wyniki: *Waga musza:* Filipowicz (U) zwyciężył w drugiej minucie Hepinckiego. *Waga kogucia:* Kaźmierczak (U) pokonał Kempińskiego KKS w 50 sek. przerzutem przez biodro. *Waga piórkowa:* Kwoczka (KKS) zwyciężył Majchrzaka w 4-tej minucie przez załamanie mostku. *Waga lekka:* Ślęzak (KKS) ulega w 2-giej minucie Szczublewskiemu. *Waga półśrednia:* Mielnik (U) wygrywa po półtora minutowej walce z Kłóciennikiem (KKS). *Waga średnia:* flegmatyczny Piekarski (U) odniósł zwycięstwo nad Krawczakiem (KKS). *Waga półciężka:* Krawczyk (KKS) po ięciominutowej walce kładzie Konieczyka na łopatki. *II półciężka:* Jakobowicz (KKS), wicemistrz Polski wagi lekkicj. zwyciężył na punkty Wiciaka. W ogólnej punktacji wzyciężyła Unia Swarzędz w stosunku 16:9. Zawody wywołały duże zainteresowanie. Sędziami punktowymi byli pp. Leitgeber Poznań, Hęciński Swarzędz, zaś na macie sędziowali na zmianę pp. Wojdziak Poznań i Kwocz Swarzędz. (SO)

Kierownictwo sekcji ciężkoatletycznej KS „Unia" w Swarzędzu przypomina o treningach, które odbywają się we wtorki i piątki od godz. 18-tej na sali w Strzelnicy.

Wiadomosci z Ostrowa

Mistrzostwa Polski w Ostrowie

Dzięki staraniom i energii Zarządu Ostrowskiego Okr. Zw. Piłki Ręcznej, Polski Zw. Piłki Ręcznej w Krakowie, przyznał tut. Okręgowi organizację półfinałowych spotkań o mistrzostwo Polski w piłce koszykowej, które odbęą się w dniach od 21 do 23 lutego 1947 roku. Zarząd Miejski w Ostrowie wykazał pełne zrozumienie dla rozwoju piłki ręcznej i wychowania fizycznego młodzieży, przyznając organizatorom zawodów w podanym terminie salę Teatru Miejskiego w Ostrowie.

Łyżwiarze przygotować się

Miłośnicy sportu łyżwiarskiego nie będą mogli narzekać na brak widowiska jak w roku ubiegłym. W bieżącym sezonie zimowym będzie czynne lodowisko na stadionie ZZK, gdzie wre obecnie gorączkowa praca przy zakładaniu światła i budowie szatni z herbaciarnią. Zarząd ZZK czyni starania ażeby z nastaniem mrozów było wszystko gotowe na przyjęcie miłośników sportu łyżwiarskiego. A może któryś z klubów założy sekcję hokeja na lodzie?

Nowe sekcje KS ZZK

Zarząd KS ZZK postanowił utworzyć sekcję bokserską i tenisa stołowego, obok istniejących już sekcji lekkoatletycznej, piłki nożnej i piłki ręcznej które rozwijają się dość pomyślnie. Treningi sekcji bokserskiej odbywają się chwilowo w każdą środę od godz. 18,30 w sali gimnastycznej Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Wrocławskiej, sekcja tenisa stołowego treningi codziennie od godz. 18-tej w świetlicy na stadionie ZZK.

Walne Zebranie

Ostrowskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej. Zarząd Ostrowskiego OZPR-u zwołuje w niedzielę dnia 8 grudnia br. o godz. 10-tej, w drugim terminie o godz. 10,30 w sali Grand Cafe w Ostrowie przy ul. Wrocławskiej walne zebranie. Delegaci winni być zaopatrzeni w pisemne pełnomocnictwa podpisane przez dwóch członków Zarządu i opatrzone pieczątką klubu.

Sekcja bokserska Ostrovii w niedzielę dnia 8 grudnia br. udaje się do Wrześni, gdzie rozegra rewanżowe spotkanie z tamt. KKS-em.

Koszykarze Warty

Otwiera sezon zimowy w Poznaniu

Pierwsze spotkania piłki ręcznej w tegorocznym sezonie zimowym przyniosły następujące wyniki:

„Warta" — H. C. P. 80:26 (40:11)

W ub. piątek, na sali Miejskiego Gimn. Kupieckiego przy ul. Śniadeckich, odbyło się tow. spotkanie w piłce koszykowej pomiędzy „Cegielskim" i wicemistrzem okręgu poznańskiego — Wartą, która wystąpiła bez Szymury i Matysiaka. W drużynie fabrycznej zabrakło jedynie Radojewskiego.

Jak na początek sezonu zimowego, drużyna „zielonych" znajduje się już w niezłej formie, również zespół „Cegielskiego" poczynił znaczne postępy od ostatnich spotkań w mistrzostwach okręgu.

Punkty dla Warty zdobyli: Dylewicz 26, Pawlicki 18, Górski 16, Iwanow 12, oraz Norek i Tadeusz Staszak po 4. Dla HCP: Wichłacz 14, Rybak i Smoczyński po 4 oraz Leon Dąbrowski i Radomski po 2. Sędziował mgr Balcer — dobrze.

Drużyna Warty przed wyjazdem na Węgry (25 grudnia br.) rozegra szereg spotkań tow. między innymi z KKS (Poznań), KKS (Gniezno), ZZK (Ostrów), ZZK (Zielonagóra) i TUR (Łódź) w Łodzi.

Studium W. F. — Szkoła Inżynierska 2:0 (15:12, 15:13)

W spotkaniu piłki siatkowej również nieznaczne zwycięstwo odniosła drużyna Studium WF, w której wyróżnił się najlepszy polski sprinter — Rutkowski. W zespole Szkoły Inżynierskiej, piękną grę jak i wspaniałe ścięcia zademonstrował czołowy siatkarz Polski — Iwanow. Sędziował — Puchalski Edmund.

Studium W. F. — Szkoła Inżynierska 43:38 (18:17)

Spotkanie tow. piłki koszykowej rozegrane w sobotę w sali Studium WF w Parku Wilsona, zakończyło się nieznacznym zwycięstwem zespołu Studium WF, który był więcej wyrównanym.

Na specjalne wyróżnienie w drużynie zwycięzców zasługują: Górski i Sitarek, w Szkole Inżynierskiej zaś Iwanow oraz Pawlak i znany piłkarz Warty — Podeszwa.

Punkty dla zwycięzców uzyskali: Sitarek 13, Górski 11, Stasiak 8, Szafarkiewicz 6 oraz Wasiak 5; dla Szkoły Inżynierskiej natomiast — Iwanow 18, Pawlak 6, Podeszwa 5, Rybak 4, Knasiecki 3 oraz Jerzy Hoffmann 2. Sędziował dobrze — Edm. Puchalski.

Z boisk Śląska

Katowice (kor. wł.). W rozgrywkach o mistrz. kl. A Śl. OZPN, uzyskano w ub. niedzielę następujące wyniki:

Wyzwolenie — Naprzód (Lipiny) 3:1 (1:1). Niespodziewana porażka leadera pierwszej grupy. Drużyna michałkowicka jest bardzo groźna, o czym zresztą przekonał się Naprzód, którego gracze tylko do przerwy stawiali skuteczny opór gospodarzom.

HKS Szopienice — Wawel (Nowa Wieś) 1:0 (1:0). Drużyna szopienicka w meczu tym wystąpiła w eksperymentalnym, odmłodzonym składzie i zdołała po ambitnej grze pokonać groźny Wawel. Bramkę dla zwycięzców zdobył Bożek.

Naprzód (Janów) — Kleofas (Katowice) 9:2 (4:1).

Concordia (Knurów) — Pogoń (Katowice) 4:1 (2:0). Pogoń wystąpiła w meczu tym bez zawieszonego Janika i Niebylskiego i dla drużyny Concordii nie była groźnym przeciwnikiem.

Kresy (Chorzów) — Lechia (Mysłowice) 5:2 (2:2). Niespodziewana dotkliwa porażka Lechii. Bramki dla Kresów zdobyli: Wieczorek 2, Szmid, Mierzwa i Paszek, a dla pokonanych Pałka.

Polonia (Piekary) — RKS Łagiewniki 3:2 (3:1). Gra wyrównana, z lekką przewagą Polonii w pierwszej połowie.

Kop. Katowice — Baildon 3:2 (1:1). Jeszcze jedna sensacyjna porażka. W drużynie zwycięzców wyróżniał się bramkarz.

Zgoda (Bielszowice) — Błyskawica (Radlin) 1:0 (0:0).

Śląsk (Tarn. Góry) — Siemianowiczanka 4:2 (2:2). Najlepszym graczem w Śląsku okazał się Gajda, zdobywca czterech bramek. Gra była interesująca, na dobrym poziomie i miała zmienny przebieg.

Widzów 2.000.

WMKS Katwice — Naprzód (Rydułtowy) 2:0 (1:0).

Slavia (Ruda) — RKS Batory (Chorzów) 4:0 (1:0). Drużyna RKS Batory była przeciwnikiem równorzędnym i gra była wyrównana. O wysokim zwycięstwie gospodarzy zadecydowała dobra dyspozycja strzałowa ich napastników.

Huta Pokój (Nowy Bytom) — Ligocianka 0:0 (0:0). Obydwie drużyny po wyrównanej grze uzyskały wynik bezbramkowy, który był skutkiem dobrej postawy formacji obronnych.

Czarni (Chropaczów) — Koszarowa (Żywiec) 2:1 (2:1). Drużyna Czarnych okazała się drużyną bardzo niebezpieczną.

Rymer (Rybnik) — ZZK (Katowice) 2:2 (0:1). Kolejarze katowiccy potrafili wywieźć z gorącego terenu rybnickiego jeden punkt. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Franke i Marycz, dla ZZK Bożek.

Po dotychczasowych rozgrywkach w tabeli mistrzowskiej *w grupie pierwszej* w dalszym ciągu prowadzi Naprzód (Lipiny), przed Walcownią, Wyzwoleniem i Concordią. *W grupie drugiej* na czoło wysunęła się Polonia (Piekary) przed Błyskawicą (Radlin), Baildonem i Ruchem.

W *grupie trzeciej* prowadzi WMKS Katowice, przed ZZK Katowice, Koszarową (Żywiec) i Czarnymi z Chropaczowa. (zo)

Piłka nożna w Zagłębiu Dąbrowskim

Sosnowiec. Niedzielne rozgrywki piłkarskie w Zagłębiu Dąbrowskim nie przyniosły zdecydowanego wyjaśnienia w tabeli. Na pierwszych 4 miejscach znalazły się kluby: RCKS, Sarmacja, Zagłębie i RKU mający po 9 pkt., przy czym Sarmacja i RKU mają po 1 grze mniej.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 67-82
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10—14

Konto w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego nr 153 ; Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu —